

# Kuźnicka, Barbara

---

## O symposium historii farmacji słów kilka

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/1, 197-200

---

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



kierowany przez Władysława Szajnochę, a następnie przez Jana Nowaka, wybitnego tektonika i geologa naftowego. Niestety działalność tej świetnie rozwijającej się placówki została przerwana w listopadzie 1939 r., w momencie, gdy Uniwersytet Jagielloński został zamknięty przez władze okupacyjne a krakowscy uczeni wywiezieni zostali do niemieckich obozów koncentracyjnych. Pracę nad odbudową katedry geologii UJ podjął w 1945 r. prof. M. Książkiewicz.

W ekspozycji zwrócono również uwagę na dwa inne ośrodki myśli geologicznej w Krakowie, którym zawdzięczamy wiele prac badawczych z tego zakresu, a mianowicie: na Polską Akademię Umiejętności, akcentując głównie działalność Komisji Fizjograficznej (z sekcją geologiczną) oraz na Akademię Górniczą.

Ostatnią gablotę poświęcono organizacji i działalności Polskiego Towarzystwa Geologicznego, które ukonstytuowało się — z inicjatywy prof. Szajnochy — dopiero w 1921 r., choć już w okresie zaborów polscy geolodzy współpracowali w ramach Towarzystwa Przyrodników im. M. Kopernika, Towarzystwa Naftowego i Górniczego i w wielu stowarzyszeniach zagranicznych.

Dla urozmaicenia i ożywienia ekspozycji zaprezentowano obok druków (książki, czasopisma, nadbitki), dawnych rycin oraz fotografii pamiątkowych odpowiedni materiał mineralogiczny, wykorzystując go jako tło lub uzupełnienie omawianych treści. Kamienie półszlachetne jak: ametyst, kryształ górski, kwarc dymny, malachit, różne formy krystaliczne, skamieniałości z Pienin: brachisopody jurajskie wapieni, skamieniałości jury brunatnej z okolic Krzeszowic, fragmenty hieroglifów karpacczych i in. tworzyły bogatą oprawę wystawy. Na szczególną uwagę zasługuje starannie pomyślany dobór eksponatów i estetyczne ich rozmieszczenie. Ozdobne napisy umieszczone nad gablotami wskazywały temat wiodący, prezentowany w danym fragmencie wystawy, natomiast w poszczególnych gablotach znajdowały się krótkie «noty historyczne» zaznajamiające z dziejami geologii krakowskiej w jej kolejnych okresach. Okazy mineralogiczne podano bez objaśnień.

Zwiedzając tą wystawę — nawet bez przewodnika — można było bezbłędnie i plastycznie odtworzyć żywe karty z dziejów naszej nauki; może ona służyć za przykład dobrego upowszechniania historii nauki.

cd.

## O SYMPOZJUM HISTORII FARMACJI SŁÓW KILKA

Od kilku już lat historycy medycyny i farmacji skłonni są dopatrywać się w obecnym stanie swojej dziedziny regresu w stosunku do okresu poprzedniego. Przyczyną tych pesymistycznych opinii był nie tylko fakt zmniejszania się liczby ośrodków nauczania historii nauk medycznych na wyższych uczelniach i wszystkich tego konsekwencji, ale przede wszystkim — spadek zainteresowania problematyką historyczną wśród lekarzy i farmaceutów. Toteż dużym zaskoczeniem dla wszystkich było Pierwsze Ogólnopolskie Sympozjum Historii Farmacji, odbywające się w Katowicach w dniach 8—9 października 1971 r. Zaskoczeniem dlatego, że większość uczestników (ponad 80 osób), to farmaceuci pracujący w aptekach, często zdala od ośrodków wielkomiejskich i uniwersyteckich, to miłośnicy — hobbyści, dla których prawdziwą pasją stała się historia.

Jak w kalejdoskopie przesuwały się postacie, mówiące z nieukrywaną żarliwością o pięknych tradycjach literackich wśród farmaceutów, starych inwentarzach aptecznych, lecznictwie czasów piastowskich, dziejach dawnej apteki w miasteczku o historycznej przeszłości, czy wreszcie — o bohaterskich losach więźniów obozów koncentracyjnych. Oczywiście, możnaby niekiedy mieć zastrzeżenia zarówno co do poprawności metodycznej wygłaszanych referatów, jak i do przewagi ładunku emo-

cjonalnego w stosunku do rzeczywistej wartości opisywanego faktu historycznego, niemniej większość z tych prac stanowi oryginalne, cenne przyczynki do dziejów farmacji polskiej.

Ogromną jest zasługą organizatorów, że umożliwili spotkanie tej grupie ludzi, nie mającej dotychczas możliwości konfrontacji swoich zainteresowań. Podczas Sympozjum mogli oni nie tylko zaprezentować wyniki własnych badań, ale również mieli możliwość porównania poziomu wygłaszanych prac, różnorodności podejmowanej tematyki, a więc i skali zainteresowań innych badaczy.

Wobec takiego obrazu nasuwały się natarczywe refleksje, co należałoby uczynić, aby ten entuzjazm ludzki i chęć pracy w dziedzinie bądź co bądź niepopularnej — ukierunkować we właściwy sposób, tak aby przyniosło to w przyszłości efekty w postaci pełnowartościowych publikacji naukowych? Toteż wielkie zadowolenie wywołała informacja doc. Jana Kubalskiego, kierownika Studium Doskonalenia Kadr Farmaceutycznych, że zamierza zorganizować dla farmaceutów kurs z zakresu metodyki historycznej.

Byłby to więc pierwszy krok, chyba najbardziej potrzebny, najbardziej celowy.

Pierwsze Ogólnopolskie Sympozjum Historii Farmacji zorganizowane było przez Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne (Oddział w Katowicach) z okazji 50 rocznicy Trzeciego Powstania Śląskiego oraz dwudziestolecia istnienia Oddziału Miejskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Katowicach.

W dniu otwarcia referat plenarny *Ostatnie osiągnięcia historii farmacji polskiej i perspektywy dalszego jej rozwoju* wygłosił dr Witold Włodzimierz Głowacki. Mówiąc o wartości badań historycznych i o zadaniach historyków, autor powołał się na słowa prof. Tadeusza Kotarbińskiego, podkreślające rolę przeszłości w planowaniu przyszłości.

Dzieje historii farmacji w Polsce mają już ponad 150 lat, i rozpoczynają się od opublikowania w 1816 r. przez Jana Fryderyka Wolfganga pracy *Uwagi historyczne nad stanem farmacji, Rzecz czytana na posiedzeniu publicznym Uniw. Wil. 30 czerwca 1816 r.*<sup>1</sup> O prawdziwym jednak rozwoju tej dyscypliny można mówić dopiero od roku 1945. W okresie ostatniego dwudziestopięcioletnia opublikowano ponad 300 prac, wzmogła się działalność nieprofesjonalistów, szczególnie cenna w zakresie badań nad dziejami aptekarstwa. Głowacki wspominał przy tej okazji dyskusję, toczącą się na temat publikacji nieprofesjonalistów, na łamach „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”<sup>2</sup>.

Wśród publikacji jest szereg cennych prac syntetycznych, ukazał się również w 1963 r. podręcznik Roberta Rembienińskiego *Historia farmacji* i w 1967 r. dzieło Stanisława Pronia *Musaeum Poloniae Pharmaceuticum seu artis pharmaceuticae experimentalis spectrum. Rzecz o muzealnictwie historycznym aptekarstwa w Polsce*.

Problemem szczególnie ważnym wydaje się być sprawa stowarzyszenia historyków farmacji, jak bowiem wykazało doświadczenie, zasadniczą działalność koordynacyjną, organizacyjną i upowszechnianie tematyki z zakresu historii nauk medycznych pełnią towarzystwa naukowe. Jeszcze z okresu międzywojennego pochodzą apele T. Tugendholda, który pisał *O istocie i potrzebie stworzenia towarzystwa historii farmacji*<sup>3</sup>. Apel ten pozostał bez echa, podobnie jak propozycje R. Rembieniń-

<sup>1</sup> „Dziennik Wileński” T. 4: 1816 s. 240—258, 317, 518.

<sup>2</sup> Por. prowadzoną na łamach „Kwartalnika” dyskusję: J. Strojnowski: *Stanowisko historyka medycyny wobec czasopism lekarskich* nr 2/1971 s. 357—360; M. Hanecki: *O kulturę historyczną i wiedzę w artykułach z dziejów medycyny w czasopismach lekarskich* nr 4/1971 s. 808—809; W. Rolbiecki: *Druga strona medalu, czyli — doceńmy nieprofesjonalistów*, tamże s. 810—812.

<sup>3</sup> „Wiadomości Farmaceutyczne” T. 57: 1930 nr 18 s. 268.

skiego z czasów obecnych<sup>4</sup>. Należałoby się zastanowić czy założenie takiego towarzystwa jest w tej chwili celowe?

W latach 1956—1964 przy Zarządzie Głównym PTF istniała Sekcja Historii Farmacji, obecnie — istnieją sekcje terenowe przy oddziałach Towarzystwa (Warszawa, Katowice, Łódź, Białystok, Opole, ostatnio Zielona Góra), wchodzące w skład Zespołu Sekcji Historii Farmacji Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Historycy farmacji działają również w Polskim Towarzystwie Historii Medycyny.

Drugim ważnym problemem jest sprawa muzeów regionalnych. Jak wiadomo, istnieje w Krakowie Muzeum Farmacji, ale w szeregu innych ośrodkach (np. Warszawa, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk) zgłoszono również chęć zorganizowania regionalnych ośrodków muzealnych. W Jędrzejowie zrekonstruowano zabytkową aptekę, Oddział PTF w Częstochowie zorganizował gabinet historii farmacji, w aptece w Łabiszynie udostępniono ekspozycję dawnego sprzętu aptecznego. W tej sytuacji — zdaniem W. W. Głowackiego — należałoby się zastanowić, czy w większych ośrodkach miejskich nie dążyć do połączenia ekspozycji farmaceutycznej z medyczną, jak to np. ma miejsce w Budapeszcie, w muzeum historii medycyny im. Semmelweisa. Znajdują się tam liczne ekspozyty farmaceutyczne. Na Węgrzech projektuje się również założenie czterech ośrodków muzealnych, podobnie jak w Sopronie, gdzie powstało pierwsze muzeum aptekarskie. Także w Rumunii, w lokalach starych aptek w Cluj i w Sibiu, zorganizowano muzea aptekarskie.

Mówiąc o perspektywach dalszego rozwoju historii farmacji w Polsce, Głowacki zaproponował kilka głównych kierunków prac badawczych:

1. Dawne poglądy na istotę empirycznych środków leczniczych i ewolucję farmaceutycznych dyscyplin w Polsce od XIX w.

2. Rozwój technologii leków i jego form, ze szczególnym uwzględnieniem techniki aptecznej i przemysłowej.

3. Historia stosowania w lecznictwie zmieniających się surowców i przetworów farmaceutycznych.

4. Społeczna rola dawnej apteki oraz kulturotwórcza działalność aptekarstwa polskiego.

Poza tymi głównymi kierunkami badań wiele jeszcze zagadnień winno się znaleźć na warsztacie badawczym historyków farmacji, jak np. ustalenie poziomu przeduniwersyteckiego wykształcenia zawodowego i zdobywania wiedzy fachowej przez Polaków na uniwersytetach obcych — do 1918 r., opracowanie sieci aptek w dawnych epokach, udział członków zawodu w ruchu socjalnym i zawodowym, zaczątki i zahamowania ustroju lecznictwa i aptekarstwa społecznego w okresie kapitalizmu, idee pracowników aptek — wpływ na kształtowanie się aptekarstwa przed jego uspołecznieniem.

W czasie dwóch dni trwania obrad wygłoszono łącznie 31 referatów. Jedynie trzy spośród nich poświęcone były zagadnieniom ogólnym. Poza wspomnianym już referatem W. W. Głowackiego, *O pojęciu farmacja i przedmiocie historii farmacji* mówiła B. Rembielińska-Kuźnicka, a *Dokumentację wydarzeń dnia dzisiejszego* przedstawił B. Leszczyłowski.

Cztery referaty wygłoszono z okazji mijających rocznic (M. Borowczyk, *XII-lecie Sekcji Historii Farmacji PTF w Katowicach*; T. Kosmala, F. Nowak, *Dwadzieścia lat działalności Oddziału Katowickiego PTF*; F. Nowak, *Piętnasta rocznica założenia Sekcji Historii Farmacji*; C. Włosiński, *Dwadzieścia lat działalności Oddziału Częstochowskiego PTF*), dwie prace poświęcone były problemom leku i lecznictwa (D. Giżewski, *Z dziejów lecznictwa w Gnieźnie*; W. Szczepański, *Zmiany asorty-*

<sup>4</sup> R. Rembieliński, *Kształtowanie się historii farmacji jako dyscypliny naukowej*. W: *Nauki farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej*. Warszawa 1964 s. 166—167.

mentu leku od XVIII do połowy XIX wieku), dwie inne — poświęcone były wspomnieniom z czasów okupacji niemieckiej (J. Macherski, *Wspomnienia z drugiej wojny światowej*; M. Manterys, *Wspomnienia z gestapowskiego więzienia*).

Największa liczba referatów dotyczyła biografistyki (7), dziejów aptekarstwa dawnego i z ostatniego dwudziestolecia (6) oraz udziału farmaceutów w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne (5). Relacje biograficzne dotyczyły zresztą nie tylko farmaceutów (Z. Jurgutis, *Mgr Franciszek Pik-Mirandola — w setną rocznicę urodzin*; T. Karolini, *Stefan Ganszer, farmaceuta, historyk, i kolekcjoner*; F. Nowak *Aptekarz Michał Wolski jako działacz śląskich chórów śpiewaczych*; T. Sado-Wiśniewska, *Przegląd prac historycznych Kazimierza Wendy*), ale również lekarzy (F. Dziadek, *Wykształcenie farmaceutyczne Stanisława Teofila Rybickiego, znakomitego lekarza Skierniewic*; H. Pankiewicz, *Protochirurg wojska polskiego Lafontaine — lekarz o doświadczeniu farmaceutycznym*), a nawet Mikołaja Kopernika (W. Jaroniewski, *Mikołaj Kopernik jako lekarz*).

Wśród prac poświęconych dziejom aptekarstwa na uwagę zasługuje przede wszystkim referat M. Kwapińskiego, który mówił o *Nadzorze farmaceutycznym nad aptekami lubuskimi w XIII—XX wieku w świetle badań historycznych*. Było to streszczenie wycinka obszernej, przygotowywanej do druku monografii źródłowej o historii aptek lubuskich. Czasom najnowszym poświęcone były referaty E. Kruzy, *Odrodzenie farmacji polskiej po wyzwoleniu Opolszczyzny (1945—1970)* oraz A. Wier-tela, *Dzieje aptekarstwa polskiego na Pomorzu Zachodnim od 1945 roku*. Omówiono także historię trzech aptek: S. Jędrzejek, *Historia apteki w Pilicy na tle walki o niepodległość*; S. Rostafiński, *Apteka w Stawiskach*; Z. Wolniak, *Apteka w Szczuczynie*.

Osobna sesja poświęcona była tematyce dotyczącej udziału farmaceutów w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne. Wymienić tu należy przede wszystkim referat Z. Stopy, będący streszczeniem obszerniejszej pracy — *Farmaceuci w plebiscycie na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku*. Poza tym referaty wygłosili: K. Brożek, *Pion farmaceutyczny w zabezpieczeniu medycznym powstań śląskich*; D. Moska, *Udział pracowników służby zdrowia w ruchu oporu podczas okupacji (1939—1945)*; M. Niedźwiecki, *Udział farmaceutów w walkach z caratem w okresie powstania styczniowego*; H. Pankiewicz, B. Tomczyk, *Strajk farmaceutów pracowników Kasy Chorych w Łodzi w 1928 roku*.

Po obradach odbyło się Walne Zebranie Zespołu Sekcji Historii Farmacji Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Prezesem nowego Zarządu wybrany został ponownie prof. Robert Rembieliński, jego zastępcą jest obecnie dr Franciszek Nowak, sekretarzem — dr Waław Jaroniewski.

Barbara Kuźnicka

## PRZED OBCHODAMI KOPERNIKOWSKIMI

We wszystkich środowiskach naszego kraju trwają nadal intensywne przygotowania od obchodów 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Informowaliśmy już wielokrotnie o tworzących się niemal w każdym województwie Komitetach Obchodów. We wrześniu 1970 r. powstał taki Komitet w Krakowie. Po roku jego działalności odbyło się kolejne posiedzenie, któremu przewodniczył rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Mieczysław Klimaszewski (w skład prezydium wchodzi m.in. profesorowie Eugeniusz Rybka, Kazimierz Maślankiewicz i Józef Gierowski). Głównym zadaniem Komitetu jest szeroko zakrojona akcja popularyzacyjna i wydawnicza. Zostanie zorganizowanych szereg wystaw — jedną z ważniejszych ekspozycji